

PRENUMERATA.

W Warszawie: Władysław... Kwartalne... W KROLESZCIE I CESARSTWIE... Rocznik... Półrocznik... Kwartalne...

Przebieganie... w Warszawie... Kwartalne... Rocznik... Półrocznik... Kwartalne...

KALENDARZYK. Dnia: Bonawentury B. D. K. Intro: Henryka. Wschód słońca o godz. 3 m. 52. Zachód o godz. 8 m. 17. Długość dnia godz. 16 m. 25. Ubyło dni 204.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI. ULICA PASAŻA MEYERA NR. 511. Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Kujbina i Frandera w Warszawie i w Łodzi. Rekopisy nadsyłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz politem lub za jego miejsce 6 kop., z następnym wzdłużniej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiednio rabatu. Niekolegi: za każdy wiersz 10 kop. Reklamy: za każdy wiersz 12 kop. Stałe i wierszowe ogłoszenia (z wyjątkiem po ra. 2 miesięczni). Od należności przewyższających 19 rubli następuje dodatkowa ogólna 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

Kasy ubezpieczeń i emerytalne dla robotników fabrycznych.

O stanie kwestyi zabezpieczenia bytu robotników fabrycznych i przemysłowych w państwie na wypadek starości, śmierci lub kaleki podają „Nowosti” informacyjną notatkę, dotyczącą projektu do prawa ośmiennego, przedstawionego przez towarzystwo popierania handlu i przemysłu. Towarzystwo w dniu 22 czerwca r. b. po raz drugi już przedstawiło ministrowi referat, w którym projektuje założenie dwóch kas państwowych; kasy ubezpieczeń robotniczych od wypadków nieszczęśliwych i kasy emerytalnej dla pracowników fabrycznych. Potrzebę takich instytucyj motywuje referat wyczerpująco, wzorując się na prawodawstwach zagranicznych. Po raz pierwszy starania podobne przedsięwzięto towarzystwo jeszcze w 1882 r. i ówczesny minister skarbu polecił mu ułożenie szczegółowych przepisów, oraz obliczeń dla kas projektowanych. Pracę tę wykonała specjalna komisja pod przewodnictwem znanego statystyka senatora Siemienowa i przy udziale różnych specjalistów, a rezultaty, otrzymane tą drogą przedstawiono do ministerstwa skarbu i spraw wewnętrznych, gdzie znajdują się one dotychczas. Sprawa sama przecież nie wyszła dotychczas z granic teoretycznych rozważań. Tymczasem rozwój przemysłu potrzebuje rozstrzygnięcia i uregulowania tej kwestyi czyni coraz gwałtowniejszą, kontyngens pracowników fabrycznych wzrasta, jednocześnie z liczbą wypadków, w których zabezpieczenie bytu ich staje się koniecznością społeczną. Wznowiwszy po latach 10-ciu swe starania, towarzystwo zadalo sobie przede wszystkim pytanie, czy projekt pierwotny zabezpieczenia rządowego znalazł usprawiedliwienie w praktyce i teorii i czy nie racjonalniej pozostawić uregulowanie tej kwestyi inicjatywie prywatnej i troskom samych interesowanych.

W tym celu w motywach projektu towarzystwo przedstawiło obecny stan kwestyi w państwach zagranicznych. W Niemczech w 1884 r., jak wiadomo, wydano prawo, które stworzyło z pracodawców i przemysłowców obszerłą sieć związków profesjonalnych w celach ubezpieczenia robotników. Związki te znajdują się pod kierownictwem i kontrolą utworzonego specjalnie zarządu asekuracyjnego, który przedstawia zwierzchni instytut państwowy asekuracyjny. Jeszcze wcześniej, mianowicie w 1879 r. założono w Niemczech i kasę emerytalną — Kaiser Wilhelm Spende — dla klas pracujących wogóle; kasa ta znajduje się pod protektoratem samego cesarza. W podobny sposób rozstrzygnięto kwestyę zabezpieczania robotników i w Austrii. Na mocy prawa z d. 28 grudnia 1887 r., troskę o materialne zabezpieczenie robotników w wypadkach nieszczęśliwych wziął w swoje ręce rząd, pod którego kierownictwem kontrola i przy którego współdziałaniu odbywa się assekurowanie robotników.

We Francji państwo dotąd nie bierze na siebie bezpośrednio troski o zabezpieczenie robotników w istniejącej od 1868 roku kasy ubezpieczeń robotniczych od wypadków nieszczęśliwych (Caisse nationale des assurances contre les accidents); zgodnie z warunkami tej kasy, część ryzyka pada na państwo. Wistocie więc rzeczy prawo francuskie różni się od niemieckiego tylko brakiem przymusu, ale nie wadliwa państwa od olbr. Należy tu uzupełnić informację autorów projektu uwagę, że właściciel przymusu, w znaczeniu przynajmniej stopnia, istnieje i we Francji. Pragnący bowiem uniknąć zabezpieczenia naraził się według nowego prawa na taką samą szykan i formalności przy oświadczeniu, że do kasy nie chcą należeć, że to już samo stanowi rodzaj silnego moralnego przymusu. Czyli zjawiono ulubioną dla francuskich ekonomistów zasadę nieinterwencyi państwa w stosunki klas pracujących, a jednocześnie pośrednio postarano się o wywieranie w pożądanym kierunku nacisku. Co do kas rządowych emerytalnych, istnieje ich we Francji dwie: jedna — Caisse des dépôts

et consignation — działa od 1816 r., a druga — Caisse de retraites pour la vieillesse — założono w 1851 roku i mogąc w niej brać udział nie tylko wszyscy pracujący francuzi, ale i cudzoziemcy. Republikańska Szwajcarya także doszła do przekonania, że zabezpieczenie rządowe jest konieczne i obecnie opracowuje się tam prawo, oparte na zasadach niemieckiego. Belgia w tej kwestyi jest nastawiona Francji. Utworzona w Belgii w 1865 r. Caisse générale d'épargne de retraite, urządzona jest poprostu na wzór francuskiej, z dwiema dość zasadniczymi zmianami: naprzód kasa emerytalna połączona jest z kasą oszczędności; powtórnie uczestnikiem kasy może być osoba w wieku nie mniej niż lat 10 - ciu. Jedną tylko Anglia, kraj klasyczny wolności ekonomicznej, pozostawiała pole inicjatywy przedsiębiorczości prywatnej, ale rewizya rządowa w 1887 roku skonstatowała, że z 798 kas ubezpieczeń, działających w Anglii, 622 były w sumie niewypłacalności i bez udziału państwa nie mogły nawet istnieć w dalszym ciągu.

Praktyka zatem państw zachodnio-europejskich wypowiedziała się za bezpośrednim udziałem rządu w sprawie ubezpieczeń robotników, tembardziej, zdaniem autorów projektu, jest to koniecznością w Rosji, gdzie ubezpieczenia wogóle mniej są rozwinięte, duch przezorności dopiero się wyraża, a operacje asekuracyjne towarzystw prywatnych wiele pozostawiają do życzenia. Wobec opracowywania prawa o odpowiedzialności przedsiębiorców, za wypadki nieszczęśliwe w fabrykach, zakładach przemysłowych, kopalniach i t. p., byłoby do życzenia także, aby i sprawa ubezpieczeń robotniczych weszła na drogę właściwą.

Z DZIĘDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

CEA. W „Zbiorze praw” Nr 64 ogłoszona nowa taryfa celną w dalszym ciągu zawiera następujące pozycje: 141. Biała (żelazo białe) w arkuszach, lakierowana, drukowana w desenie i okryta miedzianym, jakoteż wszelkie żelazo arkusowe, pomalowane, pokry-

te lakiem, cynkiem, miedzią, niklem i innymi metalami prostymi — od puda 1,70. 142. Stal: 1) sztabowa i sortowa wszelka, oprócz niżej wymienionej, stal w balwanach, stal w okruchach — od puda 60 kop.; 2) szyny stalowe, chociąby z przewierconymi otworami i szpni „szni” — od puda 60 kop.; 3) arkusowa wszelka, włącznie do Nr 2) birminghamskiego kalibru, w płytach szerokości większej niż 18 cali, oraz wszelka stal sortowa o szerokości lub wysokości większej niż 18 cali, jakoteż o grubości lub średnicy 7 cali lub większej, stal fasonowa (T-owa, TT-owa, B-owa, Z-owa i innych tym podobnych profili, prócz narożnikowego, przepuszczanego podług p. 1) pozycyi niniejszej), stal w gatunkach cienkich o szerokości lub średnicy 1/2 do 1/4 cala włącznie — od puda 85 kop. Uogoga. Stal o szerokości lub średnicy 1/2 calowej i mniejszej opłaca cło według poz. 155 p. 1. 143. Miedź, glin, nikiel, kobalt, bismut, kadm i inne osobno niewymienione metale, miedź zielona, tombak, argenty (czyli nejsilber, nowe srebro), metal britanicki i wszelkie inne kompozycje z kruszców nieszlachetnych, prócz osobno wymienionych: 1) w kawałkach, krawkach, wiórach, opłatkach i okruchach, jak również miedź w proszku i półproszku — od puda 2,00; 2) w sztabkach, prętach i arkuszach, chociąby szlifowanych i polerowanych — od puda 3,10. Uogoga. Miedź i aliaze, a także inne wymienione w tej pozycyi metale i spawy walcowane i ciągnięte o grubości, szerokości lub średnicy 1/4 cala i mniej, opłaca cło podług pozycyi 155 p. 2. 144. Cyna: 1) w krawkach, prętach i okruchach — od puda 3,50 kop.; 2) w arkuszach, chociąby szlifowanych i polerowanych, podława zwierciadłana, arkusze olowiane i pokryte cyną — od puda 1 rubel. Uogoga. Arkusze cynowe i olowiane pokryte cyną, arkusze kolorowane lub pokryte lakiem kolorowym, opłaca cło podług p. 2) niniejszej pozycyi a dodatkum 50%. 145. Srebro — od puda 2,40. 146. Ołów: 1) w krawkach i okruchach, gjeita, silbergeita i wszelki popiół ołowiany — od puda 10 kop.; 2) w rolkach, arkuszach, drucie i rurkach — od puda 30 kop.; 3) hartylej czyli metal drukarski (szlak ołowiu i antymonu) nie w wyrobie — od puda 40 kop. 147. Cynk: 1) w kawałkach i okruchach — od puda 50 kop.; 2) w arkuszach, chociąby polerowanych i szlifowanych — od puda 1 rubel. Uogoga. Od arkuszy pokrytych niklem lub innymi prostymi metalami, płaci się 30% ponad cło, oznaczone w p. 2) pozycyi niniejszej. 148. Wyroby złota, srebrne i platynowe: 1) złoto we wszelkiego rodzaju wyrobach, wyroby złote jubilerskie bez kamiami, jakoteż z wszelkimi kamieniami prawdziwymi i nasadowanymi, perłami i t. p. — od funta 44 rub.; 2) srebro w wyrobie wszelkiego rodzaju, chociąby i polerowane, wyroby srebrne jubilerskie z podłota i bez podłoty i z wszelkimi prawdziwymi lub fałszywymi kamieniami, perłami i t. p. — od funta 4 rub. Uogoga. Złoto i srebro w sztabkach i walcowane na arkusze i pręty, przepuszczane się bez cła. 3) Platyna we wszelkiego rodzaju.

E. i I. Goncourt.

SIOSTRA FILOMENA.

Tomaczyła L. H. (Dalszy ciąg — patrz Nr. 152).

Pewna rozrywka i nęgi sprawiali jej teraz myśli nowe, które wśród tego niepokoju w niej się zbudziły. Były to myśli o małżeństwie, niewyraźne jeszcze i zakryte tajemniczo, lecz przezroczyście zasłona, jaką mają dla oka przedmioty, znajdujące się w wielkiej odległości. Nie myślała jeszcze o nikim, nie wiedziała nawet, co to jest małżeństwo, budził się w niej tylko jakiś mstynkt bez niepokoju, ciche pragnienie tego, co mogłoby być. W wyobraźni jej unosił się obraz czysty i biały, jaki pozostaje po weselu w oczach małych dziewczyn: biała sukienka i wianek z kwiatu pomarańczowego. Pożądała marzyła o większych rozkoszach: o zjednoczeniu się dusz, o wspólnem życiu dwóch istot, o poświęceniu, o tajemniczym szczęściu, z którego sobie sprawy nie zdawała, jakiegoby nawet nazwać nie umiała, które tylko przeczuwała. Żadna wiedza, żaden nadmiar nutki nie zatępił jej niewinności i dobroci anielskiej. W słowach jej przebiegała się naiwność z wielką na jej wiek. Razu jednego znajdowała się wśród koleżanek, weselo gawędzących; najstarsza była w jej wieku. — Czy wdziałas w przeszły niedzielę — zapytała jedna z nich, jak się Berta zachowała, kiedy zobaczyła swojego kuzynka? Z pewnością jest nim zajął. — Jakaś ty nie mądra! — zawołała inna, przecież wtedy się nie czerwieni tylko

blednie. — Tak? — zauważyła Filomena, ja myślałam, że blednie się tylko wtedy, kiedy zrobiło się coś złego. W życiu Filomeny powstała nagle wielka próżnia: siostra Małgorzata, dla poratowania zdrowia, wyjechała na kilka miesięcy na południe, a Celina opuściła klasztor, aby odbyć nowicjat w domu macierzyńskim zgrupowania Sw. Augustyna. Klasztor przygarnął teraz Filomenę; życie w nim stawalo się dla niej z każdym dniem nieznośniejsze. Uzuwała często szaloną chęć wyrwania się z niego i opuszczenia go na zawsze wraz z ciotką, odwiezając ją regularnie w każdą niedzielę. Czas, mury, nawet niebo nad ciasnem polwórkim — wszystko jej ciążyło. Nuda póżerała jej cialo, jak trawila duszę; zdrowie jej pogarszało się z każdym dniem. Zakonnice zaniepokojone, pozwoliły, aby ją ciotka częściej odwiedzała. Jedzenia klasztorne, do którego Filomena czuła wstręt i którego prawie wstana nie brała, zastąpiono wykwintniejszymi potrawami. Mimo to dziewczynka mizerniała i chudła; oczy jej nabrały wyrazu gorączkowego, policzki zapadły. Nareszcie po sześciu miesiącach męki, rzuciła się ciotce na szyję i obssypując ją pocałunkami i łzami, błagała aby ją zabrala z sobą, mówiąc, że w tych murach zatęskniła się na śmierć, że tu zostać nie może, że czuje, że się rozchoruje. Ciotka musiała zebrać całą swoją odwagę, ażeby jej powiedziała, iż wymagania jej są niemożliwe, że opuści klasztor dopiero jak będzie miała lat dwadzieścia, bo wtedy pan Henryk będzie prawdopodobnie już żonaty, będzie więc mogła być pokojówką jego żony. Ostatnia i za spłynęła po policzkach Filomeny; słowa nie odrzekła. W końcu tygodnia ciotka odebrała list, w którym

Filomena przeproszała za scenę, jaką jej zrobiła, nadmienając, że czekała przez kilka dni z napisaniem listu, chcąc się przekonać, czy dobre zamiary, jakie powzięła, były trwałe. List kołczył się temi słowy: „Mam nadzieję, że za pomocą łaski Boskiej i zbawiennych rad matki przełożonej podobne sceny nie powtórzą się więcej. Wjście z klasztoru tylko z wola Boga i ciotki. Może wystąpię tylko, aby... nie kończę, czas za mnie dokończy!” Ciotka nie przypisywała żadnej wagi do ostatniego zdania i list ten uspokoił ją zupełnie. Lecz od śmierci dwóch młodych wychowawek, które rzadko tak jak gęsta Filomena, czujność i troskliwość zakonnice była obudzona. Zauważyły, że Filomena w refektarzu nie jadła, schwytyły ją raz nawet na gorącym uczynku, jak chwiała chleb do rękawa. Wezwano doktora, który zbadawszy Filomenę, zaopiniował, że na początku poważnej choroby żołądka. Zakonnice przeżalone, posłały ją do ciotki, która dowiedziawszy się o chorobie siostrzenicy, natychmiast zabrala ją do siebie. Pan Henryk podróżował wtedy po Włoszech, ciotka miała więc czas pielęgnować Filomenę. Wyprowadzała ją na spacer, wynajdywała dla niej najrozmaitsze rozrywki, opowiadała jej jak się na przyszłość urządza, że się już nigdy nie rozstała i powoli i łagodnie w tem sercu uciśnietem i umyślnie zwięzonym, budziła chęć i pragnienie życia. Jednego dnia połącznięto gwałtownie z dzwonek. Pan Henryk powrócił. — Jak się masz, stara? — zawołał młody człowiek. A to twoja siostrzenica i kto wdział być tak błąd! Ciotka powiedziała mi, że jesteś starannie pobona! Czy to prawda? i że śniechem pocałował ją w oba policzki. Filomena zadrzała na całym

ciele. — Podaj mi zapalki! Powinnaś o sobie pamiętać, zapaliwszy cygaro prawil dalej pan Henryk, wypuszczając z ust kłęby dymu, nie męcz się. Przyrzędił mi rzeczy, moja starszuka, gdyż muszę wyjść zobaczyć miasto. Czy niema listu z ulicy des Martyrs? Ach! prawda, przywożem ci coś, Filomeno! skaplerz, poświęcany przez samego papieża... jest gdzieś w kuferek... Ale, ale dopóki pamiętam! poruczę ci rzecz wielkiego znaczenia! Zobacz czy nie brakuje guzików u kossul. Następnie pan Henryk wyszedł i powrócił dopiero nazajutrz. Obsługiwanie pana Henryka stalo się od tego dnia jedynem zajęciem czasu i myśli Filomeny. Wysilała się, aby otoczył młodego człowieka, tysięcem drobnych usług, uprzedzając każde jego żądanie. Starala się odgadnąć jego przyzwyczajenia i wygo, jakimi się otaczał relikwidy, nie brakowało guzika przy jego rękawiczkach, fajki zawsze były starannie wyczyszczone, nie było najmniejszego braku w jego garderobie. Wszystkie cacka w jego pokoju, w którym ciotka z powodu starości, bardzo niedbale sprzątała, teraz okurzone staly na właściwem miejscu. Pan Henryk zachwycony był jej usługą; nie dziękował jej jednak nigdy, tylko od czasu do czasu rzucił jej roztargnione „dzień dobry” lub darzył niesmacznym komplementem. Przy śniadaniu, obsługiwany przez Filomenę, pogryzał się w czytaniu gazety, opartej o szklankę, a następnie wypaliwszy w milczeniu trzy fajki, brał za kapelusz i wychodził na miasto i dopiero późnym wieczorem powracał do domu. (D. c. n.)

ju wyrobach, platyna w drucie, arkusach i prętach — od funta 20 rub.; 4) wyroby szklarskie i hafowane (szkło, szkło, srebrne i szychowe, złoto, wstążki sztywne, srebrne i szychowe — od funta 7.20; 5) szkło i srebrne w arkusach i szychach, w kształtach rąk z waga krasoczek — od funta 3 ruble; 6) szychy sztywne i przedwiny, blaszki, blaszki i t. p. ozdoby — od funta 2 ruble.

× „Nowosti” donoszą, że do rozpatrzenia ministeryum skarbu wniesiono podanie jednego z prowincjonalnych oddziałów ruskiego cesarskiego towarzystwa ogrodniczego z prośbą o podniesienie cła od przywożonych do Rosyi owoców, z wyłączeniem tych, których kultura w Rosyi jest niemożliwą ze względu klimatycznych.

DRUGI ŻELAZNE.

× „Peterb. wiadomości” donoszą, że roboty około budowy portu dżankojско-теодозьskiego rozpoczyna się dopiero wtedy, kiedy droga dżankojско-теодозьska będzie dostatecznie przysposobiona do przewozu materiałów budowlanych i innych, co nastąpi niezawodnie wkrótce, najpóźniej w sierpniu lub we wrześniu roku bieżącego. Koszty budowy obliczono na 4 1/2 miliona rubli, lecz ministeryum zdecydowane jest wydać większą sumę, jeżeli tego wymagać będzie możliwie najlepsze urządzenie portu.

DRUGI ŻELAZNE.

× W składzie osobistym służby inżynierskiej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, jak donosi „Gazeta warszawska,” mają zajść ważne zmiany; rada zarządzająca bowiem, wobec robót dokonywanych na linii, uznała za rzecz konieczną mieć ciągle do swego rozporządzenia inżyniera technika, który, znając dobrze drogę, wrazie potrzeby przedstawia jej projekty, objaśnia plany, oraz dawał swoje opinie o projektach przez dyrekcyę radzie przedstawianych. Na to stanowisko rada postanowiła mianować p. Jana Kozłiewskiego, dotychczasowego naczelnika służby drogowej, to jest naczelnego inżyniera drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przeznaczając mu pensyi 6,000 rubli, to jest tyle, ile na dawnym stanowisku pobierał. Następca p. Kozłiewskiego, to jest naczelnikiem służby drogowej z placą 5,000 rubli, ma zostać pomocnik p. Kozłiewskiego, p. Wincenty Dworzynski, pomocnikiem zaś tego ostatniego p. Aleksander Wasutyński, dotychczasowy młodszy pomocnik naczelnika służby drogowej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Obaj nowomianowani, pp. Dworzynski i Wasutyński, są inżynierami petersburskiego instytutu inżynierów ministeryum komunikacyi. Stanowcza nominacya powyżej wymienionych inżynierów jest zależną od zgodzenia się na nią inspektora dróg żelaznych w Królestwie Polskim.

× Na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej ustanowione będą od dnia 29 b. m. bilety powrotne na przejazd ze stacyi Bzin do przystanku Bliżyn, z ustępstwem 30%, od ogólnej taryfy za przejazd odległości Nieklan-Bzin. Dzieci w wieku od 5 do 10 lat opłacają połowę ceny biletu.

× Rozporządzenie ministeryum skarbu co do obniżenia taryfy dla przewozu zboża nie stosuje się do dróg żelaznych w Królestwie.

× W pracach około uregulowania taryf kolejowych, obecnie w toka będących, jak donosi „Ruskij wiestnik,” ministeryum skarbu przestrzega pilnie tego, aby interesy przemysłu i handlu pogodzić z interesem danych dróg żelaznych. Przyjęto przytem za zasadę uwzględniać w odpowiednich pracach taryfowych całe grupy poszczególnych dróg żelaznych; tak naprzykład uczyniło ministeryum z grupą kolei Królestwa Polskiego, z grupą dróg bałtyckich i innych. Przejście taryf kolei moskiewsko-brzeskiej było niejako uzupełnieniem poprzednich prac w tym kierunku. Zchwilę rewizyi ostatniej tej drogi Rosya podzielona jest jakby na dwie wielkie sieci kolejowe: północną i południową. W pierwszej reforma taryf jest już na ukończeniu, w drugiej zaś — dopiero ma być podjeta. Przy rewizyi taryf kolei południowych ministeryum dążyć będzie do tego samego celu, zasadzając się na ustanowieniu niskich taryf dla dużych na objętość a takich transportów, średnich zaś dla produktów średniej wartości, wyższych wrzecież taryf dla drogiej towarów, jako to: bakałi, wyrobów rekodzielniczych, przedmiotów kosztownych, artykułów zbytku i t. d. Ministeryum bierze na uwagę wszystkie warunki każdej drogi, bacznie będzie z jednej strony, aby znaczną obniżką pewnych stawek nie wpłynęło ujemnie na dochody linii, z drugiej zaś strony, aby znaczeniem podniesieniem taryf dla pewnych transportów nie pozbawić drogi tych ostatnich. Zwrocona też będzie uwaga na kwestyę zapewnienia drogom t. zw. transportów powrotnych, która dla wielu linii ma nader doniosłe znaczenie i w znacznej części zależy od polityki taryfowej.

× Birżewyja wiadomości donoszą, że budowa drogi żelaznej riazansko-

kazańskiej rozpocznie się najpóźniej w jesieni.

× Droga żelazna bałtycka, przy pomocy przedsiębiorcy prywatnego, przystępuje do urządzenia zakładów dla nasycania sosenych pokładów kolejowych chloraem cynku. Mają być urządzone trzy zakłady, z których dwa będą ciągle w ruchu.

HANDEL.

× Departament kolejowy przy ministeryum skarbu wkrótce wyda zbiór praw przepisów i zwyczajów obowiązujących w handlu zbożem różnych państw. Przegląd dla każdego państwa i dla każdego ważniejszego rynku zbożowego, jak donosi „Prawit. wiestnik,” zawierać będzie wiadomości o organizacyi giełd handlowo-zbożowych instytucy arbitralnych (sądów polubownych i t. d.), przepisy dla maklerów, taksatorów przysięgłych, inspektorów zbożowych i kontrolerów, przepisy i zwyczaje przy zawieraniu i wykonywaniu transakcyi ziarnem rzeczywiście i terminowych przepisy o oddawaniu i przyjmowaniu zboża, sposoby określania dobroci zboża, sposoby rozpatrywania i rozstrzygania sporów pomiędzy nabywcami i sprzedawcami. W Rosyi dotychczas niema prawidłowo-zorganizowanej giełdy dla handlu zbożem, w tem znaczeniu, w jakim ona istnieje we wielu ogniskach zachodnio-europejskiego handlu zbożem. Stworzenie takich giełd, podanie operacyi ich pod określone normy — jest obecnie jednym z głównych zadań, jakie postawiło sobie ministeryum skarbu w celu uporządkowania ruskiego handlu zbożem wogóle. Wyjaśnienie praw przepisów i zwyczajów, obowiązujących w handlu zbożem i innych państw europejskich, Stanów Zjednoczonych i Indyi wschodnich, bezwzględnie ułatwiło zadanie. Do wspomnianego wydawnictwa wędą także wydane przez niektóre ruskie komitety giełdowe (np. w Rydze i Rewlu) przepisy, dotyczące handlu zbożem, oraz zwyczaje — o ile udało się je wyjaśnić.

× Ministeryum skarbu wewnętrznych i skarbu poleciło miejscowym organom rządowym i społecznym szczegółowo zbadać ekonomiczne warunki w poszczególnych guberniach, w celu wyjaśnienia kwestyi, w jakich mianowicie miejscowościach byłoby pożądanem urządzenie nowych jarmarków i jakie, z istniejących obecnie, mogą być skasowane.

× „Prawit. wiestnik” zamieszcza następujące przepisy: minister spraw wewnętrznych po porozumieniu się z ministrami skarbu i komunikacyi ma prawo: a) zamykać trakty do pędzenia bydła stepowego i o ile uzna to za stosowne, wprowadzać natomiast obowiązki przewożenia bydła kolejami w odpowiednim kierunku i b) na nowo otwierać zamknięte trakty. Za przewóz bydła kolejami w miejscowościach, gdzie zamknięto odpowiednie trakty, pobierana być winna opłata po 1/2 kop. od sztuki i wiorsty. Obniżenie powyższej normy może być dozwolone w razie zgłoszenia samej kolei.

× Niedawno wyjechał z Petersburga inspektor zbożowy, r. st. Isajew, delegowany przez ministeryum skarbu do miast Rosyi zachodniej, południowo-zachodniej i południowej dla zbierania wiadomości i danych, potrzebnych do ustanowienia ogólnej klasyfikacyi zbóż w Rosyi.

PENIĄDZE I KREDYT.

× Stosownie do Najwyższego rozporządzenia ogłoszonego w „Prawit. wiestniku” składy towarów, z wydawaniem świadectw składowych i zastawowych, mogą być zakładane przez towarzystwa rolnicze za specjalnem w każdym wypadku pojedynczym pozwoleniem ministra skarbu, po porozumieniu z ministrem dóbr państwa. Rzeczono składy towarów uwołnione będą od 13 stycznia 1897 roku od opłaty cel.

× Udzielenie bankowi państwa w roku 1888 pozwolenie na udzielanie czasowo, za pośrednictwem dróg żelaznych pożyczek na zastaw zboża, oraz nadane następnie drogom żelaznym prawo udzielania pożyczek na zastaw zboża z funduszów eksploatacyjnych lub za pośrednictwem banków prywatnych, postanowiono przedłużyć do 13 lipca 1894 r. Jednocześnie, ze zmianą poprzednich przepisów, postanowiono, że wysokość pożyczki nie powinna przewyższać 60% wartości ładunku, a przy udzieleniu pożyczek na termin do sześciu tygodni — 80%. Drogom żelaznym pozwolono także sprzedawać zastawione zboże, jeżeli takowe podlegnie psuciu, któremu droga nie może zapobiedz. Określenie szczegółów wzajemnych stosunków dróg żelaznych i banku państwa, sposobu prowadzenia operacyi i kontroli nad niemi ze strony rządu, należeć będzie do ministra skarbu po porozumieniu się z ministrem komunikacyi i do kontrolerów państwowych.

× „Peterb. wiadomości” donoszą, że kilku kapitalistów francuskich zamierza starać się o pozwolenie na utworzenie towarzystwa, z zadaniem którego byłoby zakładanie w większych miastach Rosyi kas dla wydawania pożyczek na zastaw

wy ruchomości. Sprawa ta zamierzona jest na szeroką skalę.

PRZEMYSŁ.

× W tydzień, jak donoszą „Peterb. wiadomości,” odbyły się narady fabrykantów petersburskich, na których wypracowano memoriał o konieczności niektórych zmian w obowiązującym obecnie prawodawstwie fabrycznem. Memoriał przedstawiony będzie ministrowi skarbu za pośrednictwem towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

× W ministeryum spraw wewnętrznych złożono projekt nowych przepisów o dozorcze sanitarnym nad fabrykami i zakładami; te z nich, które są położone dalej niż o 10 wiorst od szpitali miejskich, powinny posiadać własne szpitale na 10 lub 5 chorych, stosownie do liczby robotników, oraz utrzymywać feiczer i aptekę.

× W czasach ostatnich przy fabrykach petersburskich zaczęto urządzać biblioteki dla robotników, przyczem tym ostatnim książki wydawane są do domu.

× W Taszkencie, przed pierwszym w tym roku zbiorem bawelny, miasto urządziło skład do zaprowadzenia prawidłowego gatunkowania bawelny i podniesienia tym sposobem dobroci towaru na rynkach ruskich, oraz w celu poparcia konkurencyi bawelny azjatyckiej z amerykańską. Z tychże względów miejscowi plantatorzy bawelny postanowili nadto założyć w Taszkencie centralny skład dla bawelny, otrzymanej z plantacyi drobnych plantatorów. Już obecnie bawelnę prawidłowo gatunkowaną fabrykanci chętnie nabywają z nadpłatą 20—30 kop. na pudzie.

× W Petersburgu powstaje nowe towarzystwo akcyjne dla fabrykacyi zapalek szwedzkich. Kapitał zakładowy towarzystwa w sumie 5,000,000 rubli podzielono na 500 akcji, każda po 1,000 rubli.

× Niejaki Obruczew, jak donoszą „Peterb. wiadomości” odkrył pokłady turkusów w pobliżu wsi Ibrahim-Ogły, w odległości 25 wiorst od Samarkandy, tak że teraz w Azyi środkowej znane są trzy miejscowości z pokładami turkusów: w okolicach miasta Nimepura, w pobliżu Chudżentu i wzmiankowana wyżej w pobliżu Samarkandy.

ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.

× Z istniejących obecnie w Rosyi towarzystw rolniczych około trzydzieści pięć powstało w trzech guberniach nadbałtyckich, tak że na Rosyę pozostała przypada tylko około 75 towarzystw rolniczych, z których wiele istnieje tylko nominalnie.

RZEMIOSŁA I PRZEMYSŁ DROBNY.

× W „Prawit. wiestniku” ogłoszono Najwyższemu zatwierdzoną uchwałę rady państwa o organizacyi zarządu sprawami drobnego przemysłu. Na mocy tej uchwały przy departamencie rolnictwa i przemysłu wiejskiego, dla zawiadywania sprawami dotyczącymi przemysłu drobnego, ustanowione będą posady: jednego referenta klasy VI, z pensyją roczną w sumie 2,000 rubli i jednego pomocnika referenta klasy VIII z pensyją roczną w sumie 1,200 rubli. Na wydatki potrzebne do udoskonalenia i zachęty drobnego przemysłu, oraz na utrzymanie osób, przeznaczonych dla nadzoru nad tym przemysłem i prowadzenia aktów, do rozporządzenia ministra dóbr państwa asygnowane będzie corocznie w ciągu lat trzech, począwszy od roku 1892 r., po 60,000 rubli. W roku zaś bieżącym na ten cel asygnowane będzie 40,000 rubli.

WYSTAWY.

× „Praw. wiestnik” donosi, że zapowiadana na początek roku przyszłego wystawa maszyn i narzędzi rolniczych, tudzież nasion, urządzana z inicjatywy towarzystwa wolno-ekonomicznego w Petersburgu, odbędzie się dopiero w końcu roku przyszłego.

× Cesarzkie towarzystwo wolno-ekonomiczne urządzi w Petersburgu, w jesieni r. b. wystawę pszczelnicztwa. Wystawa trwać będzie od 11 do 24 listopada.

Wiadomości ogólne.

× Z gimnazjum żeńskiego. Zarządzający tutejszem gimnazjum żeńskim, zawiadamia, że prośby o dopuszczenie do egzaminów do klasy przygotowawczej I, II, V, VI i VII przyjmowane będą w kancelaryi gimnazjum do dnia 26 sierpnia między godzinami 1 1/2 i 3 po południu. Egzaminy wstępne i powtórne zaczną się z dniem 28 sierpnia.

× Spowiedź żołnierzy. Wczoraj bawił w Łodzi kapelan wojskowy p. Amand Reintschüssel, który komunikował w domu braci morawczyków żołnierzy lotyszów wyznania ewangelickiego, konstyтуującego w Łodzi pułku piechoty.

× Nadesłane. W odpowiedzi na artykuł p. J. Gajewicza, „czy transmisyje są nieruchomością z przeznaczenia” pozwalał sobie objaśnić, że podając wkrótce określe-

nie znaczenia nieruchomości i nieruchomości, miałem wyłącznie na celu określenie znaczenia takowych, odnośnie do obowiązującej ustawy rządowej o wzajemnem ubezpieczeniu budowli od ognia i porządku formowania szacunków rządowych — bynajmniej zaś nie miałem na myśli potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa dla wierzycieli nieruchomości, o czem pan Gajewicz w końcu swego artykułu wspomina.

Nie cytowałem treści całego art. 524 prawa cywilnego, gdzie jest mowa o takich nieruchomościach z natury, które są nieruchomości z przeznaczenia; gdy są umieszczone przez właściciela do użytku i zagospodarowania gruntu, ponieważ te nie były przedmiotem szacunku rządowego o jakim mówim, odnośnie zaś ubezpieczenia budowli od ognia powiedziałem:

Ze ustawy rządowej z roku 1870 o wzajemnem ubezpieczeniu budowli, wyraźnie nakazuje maszyny, warsztaty rzemieślnicze i tym podobne przyrządy, znajdujące się w podawanej do ubezpieczenia budowli, w takim tylko razie przyjmować do ubezpieczenia, jeżeli podług artykułu 524 prawa cywilnego, właściciel przedmioty ruchome przyjął do gruntu stale i na zawsze, jak to mieć chce następnym artykuł tegoż prawa, na gips, cement, wapno, albo gdy nie mogą być odłączone bez zniszczenia, albo też bez uszkodzenia lub zniszczenia tej części nieruchomości, do której są przytwierdzone.

Ustawa administracyjna winna być ściśle stosowana bez żadnych, chociażby najbardziej rozległych tłumaczeń wykonawców, inaczej bowiem, wykonywanie jej w różnych miejscowościach, napotkałoby różne, nieraz dowolne zastosowanie. Zapewne, powodując się podawaniem przez p. Gajewicza tłumaczeniem znaczenia nieruchomości z przeznaczenia i w m. Łodzi pomieszczano w szacunkach rządowych, jako nieruchomości, żyrandole gazowe — innym razem ubezpieczano obicia ścian tapetami i artystyczne malowania plafonów — przedmiotów tych jednak władza nie przyznała, za nieruchomości i nie przyjęła w szacunku rządowym.

Jakkolwiek więc autor artykułu o „nieruchomości z przeznaczenia” powołuje się na egzystującą w Łodzi praktykę, że transmisyje ubezpieczano razem z budowlą fabryczną, porządek ten jednak zaprowadzono nie oddawna, bez wyraźnego na to upoważnienia władzy, której jedynie przysługują prawo tłumaczenia ustawy rządowej.

Dopóki więc nie nastąpi stanowcze w tej mierze określenie odnośnej władzy, zdaniem mojem, przy formowaniu szacunku rządowego budowli dla ubezpieczenia od pożaru, transmisyje nie są nieruchomością, ponieważ nie były przywiązane do gruntu stale i na zawsze na gips, cement, wapno, bez zlamania mogą być odejmowane i odjęcie ich nie pociąga za sobą zniszczenia i uszkodzenia budowli, do której są przytwierdzone.

Zresztą transmisyje stanowią nieodłączną część warsztatów mechanicznych, które bez pomocy transmisyj działałyby nie mogły, a jednak warsztaty te w szacunku rządowym niebawem pomieszczane, bo w ścisłym znaczeniu ustawy rządowej z r. 1870 nie stanowią nieruchomości.

J. Maleszewski.

× Koncert. Z początkowania dowódcy konstyтуującego w Łodzi pułku piechoty pułkownika Boltina, w Łodzi ma być urządzony na korzyść tutejszego ambulatoryum Czerwonego Krzyża wielki koncert orkiestrowy. Korzystając z tego, że w pobliżu Łodzi obowozwał będzie 10-ta dywizya, p. B. postara się, aby w koncercie wzięły udział wszystkie kapele pułkowe tegoż wojska. Kapeli tych jest sześć: dwie kawaleryjskie i cztery piechoty, składające się ogółem z 250 muzykantów.

× Towarzystwo artystyczne pp. Armanińskich urządzi w ogrodzie p. Langego kilka koncertów wokalno-instrumentalnych.

× Od pioruna. W sobotę, we wsi Nowosolna pow. Łódzkiego, podczas burzy piorun uderzył w słup telegraficzny przy szosie, a zdruzgotawszy go, poraził na śmierć trzy sztuki bydła, pasące się w pobliżu.

× Pożary. W sobotę, o godzinie 12 w nocy, spalił się doszczętnie wiatrak p. Falzmana pod lasem kolejowym.

× W nocy z niedzieli na poniedziałek, w posesyi p. Bławaty przy ulicy Piotrkowskiej, wybuchł ogień, który ukazał się w oknie spiżarni piekarni, zamieszkałej w oficynie pod lokalem hotelu Hamburgskiego. Płomienie spozstrzeżono w porę i natychmiast zawezwano straż ogniową. Oddział I straży przybył szybko i ogień stłumił. Już po raz wtóry w ciągu kilku dni hotel Hamburgski był zagrożony pożarem.

× Jak się okazało, luna widziana ze Starogo-Miasta w czwartek wieczorem, w stronie Marysina, pochodziła od pożaru, który zniszczył doszczętnie dom Karczyska Konopskiego, ubezpieczony na sumę rs. 120. Spaliło się nadto różnych nieruchomości blisko za rs. 100. Śledztwo przeprowadzone przez wójta gminy Rudogoszcz wykry-

to, że przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie komina. Spalona nieruchomości położona była jeszcze na terytorium przedmieścia Bałuty.

Gradobicia. W gminie Czarnocin przed kilku dniami grad zniszczył znaczne obszary zboża. W majątku Grabina-Wola, własności p. Pędowskiego i w majątku Szynarczyce, własności p. Chrzanoskiego, szkody zrządzone przez grad są ogromne; zboże nie było ubezpieczone od gradobicia.

Zwłoki zagonionego parobka z majątku Remiszewice pow. Łódzkiego, Adama Dudkiewicza, znaleziono przed kilku dniami w rzece Woborce. Nie umiejąc dobrze pływać, D. uniesiony prądem rzeki, nie mógł dostać się do brzoju i utonął.

Morderstwo. W sobotę, o godzinie 10-jej wieczór, na dziedzińcu domu p. Ecksteina, pod Nr 821 lit. a przy ulicy Włodzkiej, wszczęło bójkę kilku ludzi, z pomiędzy których K. otrzymał dwie głębokie rany w głowę. Przyczyną tego zaś tak silnie pobito, że onegdaj, pomiędzy godziną 3—5 po południu wyzionął ducha. Uczestników bójki aresztowano.

Wypadek. Przed kilku dniami, podczas zabawy weselnej, we wsi Rokicie-Stare pod Łodzią, w wiośnianiu Jana Przybyły, weselnicy strzelając z rewolweru na wiat, ranili w nogę mieszkańca tamtejszego, Michała Józkwicę.

* Synod organizuje na wszystkich kręścach państwa specjalne kolegia do spraw oświaty ludowej. Przewodniczącym w nich będzie miejscowy arcybiskup, a członkami będą osoby stanu duchownego i kilku świeckich dygnitarzy.

Petersburg. Wśród naturalistów petersburskich powstał projekt założenia w Petersburgu nowego ogrodu zoologicznego, odpowiedającego wszystkim wymaganiom nauki. Projekt ten ma być niezadługo przedstawiony do rozpatrzenia towarzystwu naturalistów, a następnie radzie miejskiej.

W normalnej piekarni parowej w Petersburgu, pod przewodnictwem inżyniera-technologa Gołowina, dokonywane są obecnie próby pieczenia chleba z ciałych ziarn. W tym celu z zagrancyjnego sprowadzono udoskonalone maszyny przy pomocy których z ziarna usuwane będą części niepożywne. Pierwsze próby wypadły bardzo pomyślnie, chleb odpowiadał wszelkim wymaganiom, tak co do strawności i pożywności, jak również co do smaku.

ROZMAITOŚCI.

* **Lwów.** Zwolana przez wydział krajowy ankietę w sprawie teatru (do której należeli między innymi: Antoni Chłaniński, St. Kozłowski, K. Estreicher, Wład. Łoziński, Krzeptowski, Niewiadomski), oświadczyła się za propozycję gminy m. Lwowa, zobowiązując się wystawić nowy gmach teatralny w dogodnym miejscu, kosztem miliona złr., z fundusów miejskich. Dalej orzekła ankietę, iż byłoby wiele pożądanem, aby wydział krajowy wniósł teatr lwowski i krakowski w własny zarząd i prowadził je na swój rachunek. Szczegółowy projekt i kosztorys tego zarządu ma być wydziałowi przedstawiony najdalej 1 sierpnia przez Krechowickiego i Niewiadomskiego.

* **Z Paryża** donoszą, że komisja wybrana przez izbę deputowanych, przedstawiła izbie projekt założenia przy ministerstwu handlu osobnego biura pracy, mającego zbierać porządkować i rozpowszechniać wszystkie wiadomości, dotyczące się statystyki pracy. Komisja oblicza, że utrzymanie tego biura kosztowałoby 150,000 franków rocznie i że od izby uchwalenia jeszcze w tym roku kredytu dodatkowego, tak iżby biuro pracy mogło rozpocząć czynności 1 października.

* **Adelina Patti,** która od lat kilku występowała tylko na estradzie koncertowej, zamierza znów śpiewać w operach, ale tylko we własnym teatrze, wobec gości zaproszonych. W tym celu w zamku swym, Craig y nose w Walli składowała piękny teatr, w którym w jesieni r. b. gromadzić się będzie wybór artystów angielskich. Dotąd słynna śpiewaczka otrzymała tyle próśb o zaproszenia na jej prywatne występy, że była zmuszona zapowiedzieć imnie actya przedstawień operowych. Widzowie będą na zamku gości śpiewaczki, Patti śpiewać będzie w „Lucyi” i „Trawiaciu”.

* **Motor skrzydlaty.** Inżynier paryski p. Ader, znany z kilku dobrze pomyslanej wynalazków i ulepszeń, pomiędzy innymi, telefonów, przyjętych dość przewrotnie we Francji, oznajmił w gronie acznych, że rozwinął szczęśliwie urządzenie, nad którym pracował już niemal powstających myślowo, a mianowicie wynalazł przyrząd do zrywania w powietrzu, w dowolnym kierunku. Od najmłodszych lat, żywo zajmując się myślą uzarzenia powietrza, p. A. nie próbował nawet urzeczywistnić ją zapomocą balonu, lecz przedewszystkiem studował przez lata całe anatomię i lot ptaków wielkich, szczególnieją sępów, które umieją, nie bijąc skrzydłami, zawisnąć w powietrzu na kilka swobodnie. Zebrawszy dostateczną ilość obserwacji nad lotem sępów

w Algierze i nad lotem wielkich nietoperzy w Ameryce, poznawszy dokładnie strukturę skrzydeł, ciężar ich, siłę oporu, oraz ciężar samych ptaków, p. A. zaczął obliczać wymiary skrzydeł, ich wagi i wytrzymałość piór i t. d. Wtedy dopiero przystąpił do obliczenia wymiarów i wszelkich danych dotyczących obmyślanej konstrukcji. Przyczyną tem na wygląd obrazy ptaka; motor śrubowy mieści się w korpusie, tam również umieszczona jest koncha lub łódka, dla jednej lub dwóch osób. Z korpusem łączą się obrazy skrzydła zbudowane jak najściślej według wzoru skrzydeł ptasich i zdolne wykonywać bezwzględnie wszystkie ruchy ptaka. Skrzydła są dwójakiego rodzaju: według wzoru sępa i nietoperza. Ostatnie wynalazca uważa za praktyczniejsze i z niemi najpierw robił będzie doświadczenia. Model jest już gotowy i wykonywa wszystko czego wymaga można. Za kilka tygodni odbędzie się próba wlotu zapomocą przyrządu zupełnie wykonanego.

Rozszarpany przez lwa. Przed tygodniem w Gumbalsku (w Anglii) znany pod nazwiskiem „Kapitana Cordona”, głosej piskromieł lwów, Tomasz Bridgman poniósł śmierć straszłą. Lew „Wallace” od niejakiego czasu okazywał nieposłuszeństwo. Podczas przedstawienia, gdy czterech lwów innych na rozkaz kapitana pokornie cofnęło się do swojej klatki, „Wallace” korzystając z chwili, w której Cordona odwrócił głowę, rzucił się nań gwałtownie i zapaścił szpony w jego ciało. Z posród widzów wydarł się jeden straszny okrzyk, co lwa jednak nie powstrzymało. Cordona zaczął walczyć z krew zębami i bronił się jak mógł. Gdy zawołał o pomoc, stała się rzecz nadzwyczajna. Czterech lwów innych wypadło ze swej klatki, rzuciło się na „Wallace’a” i zaczęło bronić swego pana. Walka była straszna. Gdyby posługane nie były czelnicami, zastraszonymi drgami podrzniętymi zwierzęt, Cordona mógłby ocalić. Ale ponieważ w powozach przeżarł sobie nie pamiętał o tworzyć drzwi klatki, rozwścieczeni więc „Wallace” rozszarpał kapitana literalnie na kawałki. Wspaniałe ten lew, schwytany w górach Atlasu nie pierwszy raz już rwał się na swego pana, lecz po tym ostatnim wypadku został tegoż dnia zabitym.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 9 lipca. Szczepanowski wypowiadał świętą mowę o państwowych kolejach żelaznych, przyczem, zapomocą nieprzemyślnych argumentów, dowiódł konieczności decentralyzacji kolei państwowych i postawił zarazem inne postulaty. Galijski co do koleji. Mowa zrobiła w całej izbie jak najlepsze wrażenie. Mówcy przerywano kilkakrotnie oklaskami i okrzykami zawołania.

Bukareszt, 10 lipca. (Ag. p.). Sejm uchwalił ostatecznie budżet i ustawę o taryfie celnzej. Nowa taryfa wchodzi w życie w dniu jutrzejszym.

Sztokholm, 10 lipca. (Ag. pół.). Prezydent ministrów szwedzkich baron Akerhielm, otrzymał dymisję, na jego miejsce powołany został właściciel dóbr ziemskich Boström.

Sztokholm, 10 lipca. (Ag. p.). Eskadra francuska przybyła w dniu dzisiejszym o świcie do Sandhaam, gdzie powitała ją eskadra szwedzka; stanęła na kotwicy w pobliżu Waksholmu. W południe admiral Gervais przybył do Sztokholmu. W dniu dzisiejszym będzie dany obiad u ministra spraw zagranicznych.

Londyn, 10 lipca. (Ag. p.). „Times” pomieszcza telegram z Wiednia, donoszący, że rząd bułgarski rozpoczął rokowania z firmą Gruson i spółka w sprawie kupna wież pancernych.

Londyn, 10 lipca. (Ag. p.). Korespondent „Standarda” z Sofii telegrafuje, że został opowiadany do zaprzeczenia pogłosek, jakoby ks. Ferdynand Koburski żenił się z księżniczką Maryą Dorotą.

Wiedeń, 10 lipca. (Ag. p.). Książęta Mikolaj i Danilo Czarnogórscy zatrzymali się tu na czas krótki.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. pół.). Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo przybyli do Jungfranzda, a wozoraj o godzinie 2 1/2, po południu do Bilakstord niedaleko od Gangundu.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. pół.). Wniośnienie przez ministra komunikacji do rady państwa projekty, aby Rosya zawarła z niektórymi państwami zagranicznymi umowy w kwestyi międzynarodowego przewozu transportów kolejami, uzyskały najwyższe zatwierdzenie.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. pół.). „Nowoje wremia” donosi, że zamierzone obniżenie opłat gromadzielić nie dotknęło przedewszystkiem wydatków, nie dotyczących bezpośrednio potrzeb włościańskich. Projekty te się również zastąpienie praktykowanego w niektórych gminach rozkładu, według dusz rewizyjnych rozkładem według dziesięcin.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. pół.). Dapartament spraw kolejowych wydał wkrótce zbiór obowiązkowych w handlu zbożowym rozmaitych praw państwowych, przepisów i zwyczajów.

Petersburg, 11 lipca. (Ag. pół.). Opracowywują się nowe zarządzenia, regulujące stosunek Katołików wszystkich ornian do wyższego rzędu.

Niższy-Nowogrod, 11 lipca. (Ag. pół.). Wczoraj późno wieczorem na Woldze tuż pod miastem spotkały się dwa statki parowe: „Carewna” towarzystwa żegluga na Woldze i „Alaska”. Statek „Alaska” płynął według rozkładu jazdy, z podróżnymi i towarami do Rybińska. Wskutek udarzenia się z drugim parowcem „Alaska” została przelimitrowana w środku swego korpusu i utonęła. Podróżnych uratowały statki parowe policyi rzecznej; troje osób rannych odwieziono do szpitala. Towary zostały zamoczone, ale było ich niewiele. Katastrofa zdarzyła się poniżej świeżo utworzonych mielizn przy ujściu rzeki Oki; spowodowała ją wążność koryta rzeki w tem miejscu, jak również i nadzwyczaj silny prąd wody.

Londyn, 11 lipca. (Ag. p.). Na śniadaniu danem przez gminę londyńską, oświadczył cesarz Wilhelm w odpowiedzi na toast, wzniesiony na jego cześć przez lorda majora, że jako wunck królowej, której imię, dzieli tej wspaniałomyślnemu charakterowi i niepospolitej mądrości, sławionem będzie po wszystkiek czasy, czuje się w tym piękny kraj, jak u siebie. W angielskiej i niemieckich żyłach płynie jednakowa krew. Idąc śladem dziad i ojca, będzie się cesarz usilnie starał o utrzymanie tradycyjnej przyjaźni między oboma narodami. Dąży on przedewszystkiem do utrzymania pokoju, bo tylko pokój wpaja to zaufanie wzajemne, które niezbędnem jest dla prawidłowego rozwoju nauk, sztuk i handlu. Jedynie długotrwały pokój umożliwia pracę nad wielkimi zagadnieniami, których rozwiązanie w duchu sprawiedliwości uważa cesarz za obowiązek epoki obecnej. Cesarz głośno jest łącząc się zawsze z Anglią i innymi ludami dla wspólnej pracy na rzecz postępu, utrwalenia wzajemnej przyjaźni i szerzenia cywilizacji.

Waszyngton, 11 lipca. (Ag. p.). Według danych statystycznych, ogłoszonych przez urząd rolnictwa Stanów Zjednoczonych, stan zasiewów w tym kraju przedstawiał się w czerwcu jak następuje (100 oznacza zbory średnie): kukurydza 92.8%, pszenica ozima 90.3%, pszenica jara 94.1%, żyto 93.9%, owsis 97.6%, jęczmień 90.9%. Żniwa już rozpoczęły wpaść w Stnach Zjednoczonych jest, przeciętnie biorąc, mało co gorszy niż w latach 1888 i 1890-ym, a nie o wiele lepszy niż w roku 1889-ym. Ziarne większej części pszenicy ozimej sprzątnięte jest bardzo pięknie.

Petersburg, 12 lipca. (Ag. pół.). Dnia 27 czerwca (9 lipca) wieczorem Jęgo Cesarza Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu przybył do Niżnegońska, a nazajutrz rano udał się w dalszą drogę.

Petersburg, 13 lipca. (Telegram J. L. Chaimowicza, agenta towarzystwa M. de la Faro et Com. w Petersburgu). W dzisiejszym losowaniu pożyczki premiejowej i emisji z roku 1864, główne wygrane padły na następujące numery: rs. 200,000 ser. 18485 nr. 6, rs. 75,000 ser. 3858 nr. 31, rs. 40,000 ser. 1946 nr. 29, rs. 25,000 ser. 2213 nr. 49, po rs. 10,000 ser. 18549 nr. 28, ser. 8710 nr. 39, ser. 1874 nr. 7.

Moskwa, 12 lipca. (Ag. pół.). Charcot a obrano na członka honorowego towarzystwa neuropatologów i psychiatrów, istniejącego tutaj. Charcot wyjeżdża jutro na Wiedeń do Paryża.

Odesa, 12 lipca. (Ag. pół.). Król serbski, Aleksander, przyjeździe do Ordyg dnia 26 b. m., na parowcu towarzystwa czarnomorsko-dunajskiego i koleją żelazną, przez Kijów i Moskwę, pojedzie do Petersburga.

Londyn, 12 lipca. (Ag. p.). Cesarstwo niemiecy w towarzystwie książąt i księżen angielskich znajdowali się dziś na przeglądzie wojska w Wimbleton. W przeglądzie brały udział 23,000 ochotników i żołnierzy armii czynnej, w ich liczbie 1,000 jezdnych i 560 artylerzystów z 30 działami. Plac broni w Wimbleton okolił tłum milionowy.

Wiedeń, 12 lipca. (Ag. p.). „Deutsche Ztg.” organ stronnictwa niemiecko-liberalnego, ogłasza, że skutkiem narad klubu mlodo-czeskiego nastąpiła wśród posłów czeskich zgoda. Pomimo to posel Vaszaty nie będzie wybierał do delegacji wspólnej, aczkolwiek Niemcy liberalni nie opowaliby przeciwko jego kandydaturze.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 11-go lipca. Weksle krót. serw. na Berlin (2 d.) 44.99, 50, 55, 50, 47.5, 45, 50, 80 kup.; Londyn (3 m.) 90.9 kup.; Paryż (10 d.) 35.93 kup.; Wiedeń (8 d.) 77.35 kup.; 4% listy likwidacyjne Król. Polskiego nom. 98.15; taliaż mied. 97.25; 5% ruska pożyczka wchodząca II-II emisyi 102-00; III-II emisyi 102.25; 5% pożyczka wchodząca z 1887 roku 97.50; 5% listy zastawne gminne I-II seryi lit. A 101.40; III-II seryi lit. B 101.00; 4% ruska pożyczka 101.50; 5% listy zastawne m. Warszawy I-jej seryi lit. A 101.50; II seryi 101.25; III seryi 101.00; IV seryi

100.00; 5% listy zastawne miasta Łódzi I-jej seryi 100.00; III-jej seryi 99.75; Dyskonto: Berlin 4%, Londyn 2 1/2%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 5%. Wartość kuponu z potrąceniem 9%; listy zastawne ziemskie 26.00, waz. I i II 44.19, Łódzi 92.4, listy likwidacyjne 42.2, pożyczka premiejowa i 234.9, II 155.1.

Petersburg, 11-go lipca. Weksle na Londyn 90.80. II pożyczka wchodząca 101.7, III pożyczka wchodząca 102.7, 4%, listy zastawne kredytu ziemskie 143.50, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 208.00, petersburskiego banku dyskontowego 584.00, banku międzynarodowego 483.00, warszawskiego banku dyskontowego —. Berlin, 11-go lipca. Banknoty ruskie karaz: 224.95, na dostawę 225.25, weksla us. Warszawy 224.60, na Petersburg kar. 224.10, na Petersburg dl. 223.10, na Londyn kar. 20.34, na Londyn dl. 20.28%, na Wiedeń 173.20, kupony mied. 324.50; 5% listy zastawne 71.20, 4% listy likwidacyjne 67.75, pożyczka ruska 4%, z 1889 r. 93.50, 3%, z 1887 r. —, 5% renta złota 103.40, 5% r. z. z 1884 r. 108.10, pożyczka wchodząca II em. 102, III emisyi 71.50, 5% listy zastawne ruskie —, 5% pożyczka premiejowa z 1864 roku 175.20, taliaż z 1896 r. —, akcje drogi kol. warszawsko-wiedeńskiej 226.25, akcje kredytowa wiedeńska 161.00, akcje warszawskiego banku handlowego —, dyskonto wago —, dyskonto niemieckiego banku państwa 3%, prywatne 3 1/2%.

Londyn, 11-go lipca. Pożyczka ruska z 1890 roku II emisyi 97 1/2%, Konsule angielskie 96.

Warszawa, 10-go lipca. Targ na plac Witkowskiego. Pęcenia sm. ord. —, patra i dobra —, biała —, wyhorowa —, tyto wyhorowe —, srebrne —, wallowe —, —, pozostan 2 i 4-0 rząb. —, awis 280—315, tryka —, rzepik letni —, żywny —, —, rzepak czap. zim. —, groch polny —, 650, cukrowy —, fasola —, za konczek, kasza jaglana —, olej rzepakowy —, lufiny —, za pud. —

Warszawa, 10-go lipca. Drowia. Hurł. skład. za wiało 100% 11.12 —, za 78% 8.68 —. Szynki za wiało 100% 11.27 —, za 78% 8.79 —. Berlin, 11-go lipca. Pęcenia 218—245 na lipiec 222.00, na waz. paźdz. 208.75, Złota 207—216, na lipiec 208.50, na waz. paźdz. 196.00.

Havr, 11-go lipca. Kawa good average Santos na waz. 98.00, na gruda. 86.00, na marzec 84.50, Ospale.

Londyn, 10-go lipca. Cukier Jawa 15. Spokojuie. Cukier burakowy 13%, apokojnie.

Liverpool, 10-go lipca. Bawełna. Sprawozdanie kodowe. Obrót 7,000 bel, z tego na spekulacy i wywóz 500 bel. Nieregulowane. Midland amerykańska: na lipiec —, na lipiec sierpień 4 1/2%, sprzedawcy, na sierpień wrzesień 4 1/2%, sprzedawcy, na wrzesień październik 4 1/2%, sprzedawcy, na październik listopad 4 1/2%, sprzedawcy, na listopad grudzień 4 1/2%, sprzedawcy, na grudzień styczni 4 1/2%, cena, na styczni luty 4 1/2%, sprzedawcy, na luty marzec 4 1/2%, sprzedawcy.

Manchester, 10-go lipca. Water 12 Taylor 5 1/2%, Water 30 Taylor 5 1/2%, Water 20 Leigh 7 1/2%, Water 30 Clayton 7 1/2%, Mook 32 Brooks 7 1/2%, Mido 40 Mayoll 8 1/2%, Mido 40 Wilkison 9 1/2%, Worpocis 32 Lees 7 1/2%, Worpocis 36 Wilkinson 7 1/2%, Double 40 Weston 9 1/2%, Double 50 wywóz gal. 12 1/2, 42 1 1/2 dys. 16-18 grey thannig z 3246 169. Spokojuie.

New-York, 10-go lipca. Bawełna 8 1/2%, w N. Orleans 7 1/2%.

New-York, 10-go lipca. Kawa (Fair Rio) 18.75, Kawa Fair-Rio No 7 tow ordinary na lipiec 16.07, na wrzes. 14.27.

TELEGRAMY GIELDOWE.

Gielda Warszawska.		Z dnia 11	Z dnia 13
Zapłacono			
Za weksle krótkoterminowe			
na Berlin za 100 nr.		44.60	44.42
na Londyn za 1 l.		9.03	9.—
na Paryż za 100 fr.		35.85	35.85
na Wiedeń za 100 fl.		76.35	76.93
Zadano z kolekcji gieldy			
Za papiery państwowe			
listy likwidacyjne Kr. Pol.		98.—	98.15
Ruska pożyczka wchodząca		102.—	102.25
4% pożyczka waz. z 1887		97.50	97.50
Listy zast. ziem. Seryi I.		101.40	101.50
" " " " Seryi V.		101.—	101.10
Listy zast. m. Warsz. Ser. I.		101.50	101.50
" " " " Ser. V.		100.93	101.—
Listy zast. m. Łódzi Seryi I.		99.75	99.75
" " " " Ser. III.		99.75	99.75
Gielda Berlińska.			
Banknoty ruskie karaz		224.95	225.80
" " " " na dostaw		225.25	226.—
Dyskonto prywatne		3 1/2%	3 1/2%
Monecy i banknoty: Not. arzeł. Not. niemiecz.			
Marki niemieckie		44%	—
Austrackie banknoty		177%	—
Franki		36%	—
Kupony cesars.		145 1/2%	—
LISTA PRZYJEZNYCH.			
Grand Hotel, b. von Mellor-Zakomelski, i v. Focht z Warszawy, J. P. Bjelkowski, A. Klieber i H. Frank z Petersburga, Zabko i Andrejew z Piskrowska, G. Derbischer z Moskry, M. Landmann z Firtchu, M. Handmann z Firtchu, H. Burtas z Berdianska, A. Knaack z Bielefeldu, G. Werner z Tomaszowa, Ch. Fortenski z Kielec.			
Hotel Victoria, Wasserzug z Włocławka, Wertheim i Brandys z Zarek, Kaackaczow z Baku, Kottek Kotelski, Boczkowski, Makowska, Hassenauer, Hassenburg i Rotman z Warszawy, Armanini z Medjolanu, Vocke z Brandenbura, Frenkel z Zegiers, Kemper i Trafnauer z Kalisza, Kościukiewicz z Kielec.			

Dr. Julian Wieliczko lekarz powiatowy, rady w chorobach wewnątrznych, wenerycznych i skórnych. Pasaż-Meyera Nr 11, najprzeciek poczty, 234—

O G Ł O S Z E N I A

Dr. L. Przedborski
ORDYNATOR SZPITALA
przeniósł mieszkanie na ulicę Piotrkowską do domu p. Lichtenberga N 64

Dr. W. Pinkus
przeprowadził się do domu W-go R. Fischera N 47 róg Piotrkowskiej i Zielonej

Dr. E. Czekański
specjalność: choroby kobiece, weneryczne i skórne. Piotrkowska N 39

W dwuklasowej szkole prywatnej męskiej
Spacerowa, dom Rosenblatta N 34

Zenon Goetzen
1894-6

W szkole męskiej 2 klasowej
Kons. Andrzejczka
lekkie wakacyjne rozpoczęły się z dniem 2 lipca r. b.

Z dniem 1 lipca r. b. pracownia
SURIEN I OKRYC DAMSKICH
„Faustyn”

W NIEKŁANIU do odstąpienia
mieszkanie letnie
składające się z 2 ch pokoiów i kuchni

Dochody propinacyjne
w Osadzie Żarki w pow. Będzińskim
Browar piwa bawarskiego, gorzelnia i dystrylarnia

Zgubiono paszport,
wydany w m. Łowiczu, na imię Anny Kasztelanki.

Zaginął paszport,
wydany w gminie Orzeźnia (wies), pow. Warta, gub. kaliska, na imię Orszuli Bolcorzak, lat 18.

ZGUBIONO KWIT
na złożoną kartę pobytu
w fabryce pp. Szwarc, Birnbaum i Lów, na imię Maryanny Mróz z córką Urszulą.

Od administracji
Kurjera Warszawskiego.
W skutek rozsiewanych pogłosek, jakoby „Kalendarz Warszawski” był wydawnictwem „Kurjera Warszawskiego”, oświadczamy niniejszemi, iż „Kurjer Warszawski” żadnego kalendarza na r. 1892 nie wydaje

Ogród Langego.
DZIŚ, JUTRO i we CZWARTEK
POD WERENDĄ
KONCERT
wokalno instrumentalny sławnego
kompozytora
ARMANINI,
artystów nadwornych Jego Wysokości Księcia Edynburskiego.
W OGORODZIE
koncert orkiestry dragonskiej

Zgubiono paszport,
wydany w gminie Górzyszczce, gub. kaliskiej, na imię Bolesława Nawrockiego.

CIECHOCINEK
Willa Bellevue.
mieszkania umeblowane

Utrzymana rosniska
Łódzkiej Kontory Rosyjskiego
Obщества страхования i transportowania kładej,

Łódziska fabryczna żelazna
długość,
Wszystkie zamówienia towarooprzyrządunkiem

Obwieszczenie,
Ogłasza się, że 9 lipca 1891
roku o godzinie 10, w gminie Łódź, na Promienistej ulicy pod N 34, będzie sprzedawane

Obwieszczenie,
Ogłasza się, że 9 lipca 1891
roku o godzinie 10, w gminie Łódź, na Nowomiejowej ulicy pod N 21, będzie sprzedawane

Dotawca Europejskich Dworów
Za skuteczność Tysiączne
5 Medalii i Herb dowody
„EXSICCATOR”
Niszczy grzybek drzewny osusza wilgoć i t. p. Broszurki bezpłatnie.

Dozwolone przez Departament Przemysłu i Handlu i Medycyny oraz Rady Lekarskiej stołecznych miast St. Petersburga i Moskwy.
DENTOR
niezbędny środek do konserwowania

Объявление.
Судебный Пристав Съезда мировых Судей III-го Петроковского Округа I. В. Петрушина,

Объявление.
Судебный Пристав Съезда мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина,

Объявление.
Судебный Пристав Съезда мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина,

Объявление.
Судебный Пристав Съезда мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина,

Объявление.
Судебный Пристав Съезда мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина,

Объявление.
Судебный Пристав Съезда мировых Судей 3-го Петроковского Округа I. В. Петрушина,

Z dniem dzisiejszym przeniesiony zostaje mój kantor
F PIETSCHMANN
fabryka tektury z asfaltowej ogólnowalnej, bołcementu i asfaltu w Warszawie FILIA w Łodzi.



Wyrób i sprzedaż, jako nie zawierającego w sobie żadnych szkodliwych cząstek, jest dozwolony przez wydział lekarski piotrkowskiego urzędu gubernialnego na ogólnych zasadach handlu.

Gebethner & Wolff
w Łodzi, ul. Piotrkowska 18
Skład fortepianów, pianin i melodykonów
Wynajem instrumentów.

W administracji „Dziennika Łódzkiego” są do nabycia
PRZEPISY O PRACY MAŁOLETNIICH ROBOTNIKÓW
Książki fabryczne
do zapisywania małych robotników, oraz KSIĄŻKI do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników.

Dwa pokoje
i kuchnia DO WYNAJĘCIA
w każdej chwili. Wiadomość u stróża, ulica Piotrkowska, N 540, (nowy 124).

Wyróżniająca się w dobroci
Wodę Kolońską
ABÈ
peleca PERFUMERYA
M. Janickiej
w ŁODZI, 1043-6

Majatek Ziemski
włók 80 nad szosą i przedwornym parkiem w najpiękniejszym położeniu i rozległymi przedzielnymi widokami.

SKŁAD
MEBLI
ulica Średnia Nr. 11, przed Tow. Kredyt. Meble orzechowe i dębowe, kredensy, szafy, łóżka, umywalki i wiele innych mebli, według najnowszych fasonów, eleganckie i trwałe, własnego wyrobu.